



Joanna Pierzga

Akademia Ignatianum, Kraków

ORCID: 0000-0002-1949-0949

e-mail: pierdzanka@gmail.com

DOI: <http://dx.doi.org/10.12775/RF.2023.007>

Refleksja wokół stoickiego pragmatyzmu Johna Lachsa

Wstęp

Zasadniczym celem niniejszego tekstu jest skrótowe i ogólne przybliżenie proponowanej przez Johna Lachsa, współczesnego filozofa amerykańskiego, koncepcji stoickiego pragmatyzmu. Według Lachsa stoicki pragmatyzm łączy pełną akceptacji skromność stoików z poszukiwaniem ulepszeń propagowanym przez pragmatystów. Teoria ta odzwierciedla podejście ludzi, którzy dążą do lepszego życia, ale gdy wszystko zawodzi, gotowi są zaakceptować zastaną rzeczywistość. Ogranicza ona pozbawioną granic ambicję, wzbudzoną sukcesem nauki, oferując rozsądny zestaw naszych jednostkowych i gatunkowych perspektyw. Zaleca natomiast stanowczość, a zarazem powściągliwość jako postawy kluczowe dla czynienia życia lepszym, uzupełniając ostrożny optymizm w kwestii przyszłości realistycznym wyczuciem ograniczeń postępu i możliwości porażki.

Lachs przywołuje koncepcję stoickiego pragmatyzmu, aby wyrazić za jej pomocą potrzebę osoby, która pragnie uczynić świat lepszym miejscem, ale jednocześnie jest przygotowana na rzeczywistość utraconych możliwości i poddanie się, gdy podtrzymywanie walki jest bezsensowne. Każde z wymienionych stanowisk deklaruje kluczowe cnoty

filozoficzne, których drugiemu zdaje się brakować, więc ich połączenie stanowi potencjalnie obustronne wzmocnienie. Lachs sugeruje, że pozostawione same sobie, obie orientacje ryzykują rozwiniecie się odpowiedniej dla każdej z nich przywary nadmiaru, ponieważ stoicy poddają się zbyt szybko, natomiast pragmatycy nie chcą poddać się wcale.

Zdaniem Lachsa zarówno pragmatyzm, jak i stoicyzm są przekonującą krytyką wartości i praktyk. W stoickim pragmatyzmie stoicyzm dodaje do pragmatyzmu krytyczną zasadę oceniania daremności działań, a pragmatyzm uzupełnia stoicyzm o regułę sprawdzania ich skuteczności¹. Przybliżenie koncepcji stoickiego pragmatyzmu Lachsa rozpoczne od zarysowania struktury jego książki *Stoicki pragmatyzm*. Następnie poświęcę trochę miejsca zawartej w niej argumentacji na rzecz zbliżenia między stoicyzmem a pragmatyzmem. Dalej zajmę się takimi kwestiami związanymi ze stoickim pragmatyzmem jak: społeczeństwo, wolność, odpowiedzialność czy radość. Tekst zakończy krótkie podsumowanie.

1. Struktura Stoickiego pragmatyzmu

Stoicki pragmatyzm Lachsa jest podzielony na cztery rozdziały, które tematycznie rozwijają zasadniczą ideę książki, jaką jest zastosowanie dwóch koncepcji – stoickiej i pragmatycznej – do sformułowania odpowiedzi na podstawowe pytania. Pierwsze, któremu poświęcony jest rozdział otwierający książkę, brzmi: „co filozofia może zrobić, by uczynić życie lepszym?”². W rozdziale tym autor jednoznacznie określa grupę odbiorców, do której kieruje swe słowa, a mianowicie nie-filozofów. Trzeba zauważyć, że ograniczona i skrótowa prezentacja sylwetek wielkich filozofów jest zgodna z celami tego rozdziału, a nawet całej książki. Na zaledwie pięciu stronach Lachs omawia stanowiska Talesa, Platona, Arystotelesa, kontynentalnych racjonalistów i brytyjskich empirystów oraz Kanta i Hegla³. Przeprowadzona tu dyskusja jest skrótowa, niesystematyczna, konwersacyjna i generalnie korzystna dla niezaznajomionych z filozofią czytelników.

Podobnie jak inne prace Lachsa książka ta jest wolna od technicznego żargonu, ale wprowadza takie ramy teoretyczne, które pozwalają na rzeczywisty namysł filozoficzny, niesprowadzający się do powtarzania

¹ John Lachs, *Stoic Pragmatism* (Bloomington–Indianapolis: Indiana University Press, 2012), 51.

² Tamże, 3.

³ Tamże, 3–8.

wytartych fraz. Lachs dostarcza oryginalnych diagnoz kluczowych problemów i oferuje rozsądne propozycje ich rozwiązania. Niektórzy krytycy zarzucają mu, że połączenie stoicyzmu z pragmatyzmem razi anachronizmem. Biorąc pod uwagę unikalny charakter zaproponowanego podejścia i historyczny skok między epokami, czytelnik ma prawo oczekiwać wskazania na konceptualny, a nie historyczny związek między tymi koncepcjami. Książka Lachsa nie jest jednak ani zwykłym ćwiczeniem w historycznym kojarzeniu idei, ani w teoretycznym pojednaniu. Niezależnie od tego, czy stoicyzm i pragmatyzm rzeczywiście potrzebują siebie nawzajem, według Lachsa ich połączenie przyczynia się do powstania nowych recept filozoficznych. Warto też zaznaczyć, że praca ta wyrasta z przekonania, że osobiste stanowisko filozoficzne rozwija się powoli; tak jest również w przypadku samego Lachsa, którego *Stoicki pragmatyzm* stanowi wynik wieloletnich przemyśleń. Jest to w znacznej mierze praca o charakterze intelektualnej autobiografii, choć nie sensacyjnej opowieści o osobistej walce i triumfie. Jest ona raczej ćwiczeniem filozoficznym w samoocenie, która śledzi główne kierunki motywacji stojące za zainteresowaniami autora i stosuje je do różnych fundamentalnych pytań⁴.

Stoicki pragmatyzm ilustruje również oryginalną umiejętność autora w zakresie myślenia o podstawowych problemach z wykorzystaniem jako przewodnika zasadniczych dokonań amerykańskiej filozofii⁵. Krytycznie rozważa on formy „ludzkiej ślepoty”, odwołując się do tez zawartych w słynnym eseju Williama Jamesa, oraz ustanawia interesujące ramy refleksji, wykorzystując sławną dyskusję Jamesa o „wakacjach moralnych” i stawiając go w opozycji do Josiaha Royce’a. Opierając się na badaniach George’a Santayany, Lachs przyjmuje stanowisko bliskie moralizmowi, podzielanemu zarówno przez Royce’a, jak i jego przeciwnika Jamesa.

Bez wątpienia wiele charakterystyk szkół oraz postaci historycznych przedstawionych przez Lachsa odzwierciedla tysiące konwersacji, które odbył ze swymi studentami. Być może z tego powodu wydają się one bardziej urzekające i przekonujące. Lachs ma prawdziwy dar budzenia filozofii do życia, gdyż zaprasza niewtajemniczonych do rozmowy, o której nie sądzili, że wezmą w niej udział⁶. Dyskusje z nim są szczerze i dotyczą podstawowych zagadnień filozoficznych, ponieważ rozmów-

⁴ Matthew C. Flamm, „John Lachs, *Stoic Pragmatism*”, *European Journal of Pragmatism and American Philosophy*. *Pragmatism and Creativity* V-1 (2013): 241–245.

⁵ Lachs, *Stoic Pragmatism*, 88–143.

⁶ Tamże, 2.

cy są raczej zainspirowani niż sprowokowani przez wielkie szkoły i postaci filozoficzne. Godnym uwagi celem Lachsa jest także prowadzenie amatorskich czytelników dzieł filozoficznych poprzez bujne dzieje rozwoju filozofii. Przewodnictwo to wymaga zaś jej dogłębnej znajomości, której braku nie można Lachsowi zarzucić. Tym, co najbardziej liczy się w tego rodzaju dążeniu, nie jest jakieś osiągnięcie czy postanowienie, ale otwieranie horyzontów filozoficznych, które pomagają docenić znaczenie filozofii dla życia.

W związku z tym Lachs rozważa, czy filozofia może przyczyniać się do kształtowania opinii publicznej⁷. Dostrzega on trzy sposoby, na które dyscyplina ta w swym profesjonalnym, akademickim kształcie zniechęca szerszą publiczność do zaangażowania się w nią. Autor twierdzi, że przedkładanie argumentacji nad aktualną wiedzę o faktach, nagradzanie technicznej terminologii i błędne kategoryzowanie filozofii jako dyscypliny równorzędnej w stosunku do fizyki, antropologii czy innych nauk pozytywnych niesprawiedliwie umieszczają filozofię poniżej jej bardziej empirycznie ugruntowanych rywali, co powoduje wycofanie się filozofii na pozycję obronne i porzucenie przez nią roli krytyka naszych przekonań i praktyk. Ta krytyka zawodowych przeszkód na drodze do prawdziwej filozofii jest nie tylko uzasadniona, ale również bardzo potrzebna. Lachs osiągnął wystarczająco dużo pod względem dokonań filozoficznych, aby zasłużyć na pozycję, z której może wywołać słowa krytyki i oczekiwać, że zostanie wysłuchany.

W epilogu przywoływanej książki autor stwierdza, że filozofowie potrzebują odwagi, by porzucić bezpieczeństwo i wygodę uniwersytetu oraz przedyskutować problemy osobistego wymiaru i publicznych procedur z ludźmi spoza akademickiego kręgu. Lachs zgłasza tu także zastrzeżenia do profesjonalizacji dyscyplin uniwersyteckich, która doprowadza do lojalności edukatorów nie wobec instytucji uniwersytetu oraz studentów, lecz szeroko rozumianej profesji i kolegów, którzy mogą napisać rekomendacje dotyczące autorstwa w publikacjach naukowych⁸. Filozofowie, podobnie jak historycy czy literaci, produkują w ten sposób ogromną ilość publikacji o wątpliwej jakości⁹. Lachs jest zdania, że sam fakt uznawania jakiegoś poglądu przez dużą liczbę osób nie przesądza o jego słuszności i zgodności z prawdą. W związku z tym przyjmuje on idee niepopularne, choć w swej istocie nieoburzające¹⁰.

⁷ Tamże, 17.

⁸ Tamże, 190.

⁹ Tamże.

¹⁰ Tamże, 191.

Celem Lachsa w *Stoickim pragmatyzmie* jest ustalenie szerszych powiązań w odpowiedzi na zasadnicze pytanie, do którego powracał przez całą swoją działalność filozoficzną: „dlaczego filozofia?”. Lachs wydaje się dokonywać wnikliwego przeglądu własnego dorobku, uzgadniając swą obronę epifenomenalizmu i dyskusję o naturze człowieka oraz medytację z początku kariery ze swym późniejszym punktem widzenia¹¹. Dostrzega znaczącą ciągłość między swą obecną a wcześniejszą perspektywą, kiedy pisze, że dopiero decyzja o określeniu swego stanowiska jako stoicki pragmatyzm pociągnęła za sobą odnalezienie jego śladów we wcześniejszych pracach oraz rozstrzygnięciach u progu najważniejszych momentów życia.

2. Argumentacja Lachsa za stoickim pragmatyzmem

Lachs stara się wykazać, że radykalna dystynkcja między stoicyzmem a pragmatyzmem jest myląca i niedokładna¹². Jego argumentacja ma na celu możliwie największe zbliżenie tych dwóch koncepcji. Po pierwsze, stara się to uczynić poprzez wykazanie, że podejście pragmatyczne jest czasem niewłaściwe i zdrowy rozsądek nakazuje, by pragmatyści myśleli i zachowywali się jak stoicy. Po drugie, Lachs dowodzi, że zwyczajowe rozgraniczenie na aktywny pragmatyzm i pasywny stoicyzm jest nieuzasadnione, ponieważ stoicy również podejmują się działań mających na celu poprawę życia. Ostatnim krokiem w argumentacji Lachsa jest wykazanie, że każda zmiana na lepsze wymaga przyjęcia pewnych stałych, które niekiedy, a może nawet nigdy nie ulegają przemianie. W żadnym wypadku Lachs nie zaprzecza, że istnieją ważne różnice między stoicyzmem a pragmatyzmem. Nie są one jednak tak znaczące, by uniemożliwiały konstruktywną kombinację obu stanowisk. Lachs pragnie wykazać, że stoicki pragmatyzm jest nie tylko możliwy, ale nawet pożądanym oraz dostarcza lepszego podejścia do życia niż każda z tych koncepcji osobno¹³.

Przejdźmy do pierwszego kroku argumentacji autora *Stoickiego pragmatyzmu*. Jak pisze, pragmatycy utrzymują, że dobry jest już sam proces – niezależnie od wyniku¹⁴. Rozwój rozumiany jako ciągle wzbogacanie doświadczeń i coraz większa kontrola nad okolicznościami jest dla

¹¹ Tamże, 1.

¹² Tamże, 41.

¹³ Tamże, 42.

¹⁴ Tamże.

nich wartością najwyższą. Przyjemność, szczęście czy samorealizacja i wypełnianie obowiązków są dla nich mniej ważne. To, co uznamy za rozwój, zależy od tego, gdzie znajdujemy się w życiu, czego potrzebujemy i co jest możliwe do osiągnięcia. Lachs zauważa, że rozwój jest wartością odpowiednią dla dzieci i dorosłych gotowych do podejmowania nowych wyzwań, ale wraz z wiekiem możliwości rozwoju się zmniejszają. Obszary, w których może nastąpić rozwój, powoli się zawężają, aż pod koniec życia starsi ludzie tracą możliwość poruszania się, stają się zależni od innych i ledwo świadomi. W takich sytuacjach poszukiwanie możliwości rozwoju jest nierozsądne. Doradzane jest wówczas zredukowanie frustracji i bólu poprzez akceptację tego, czego nie można zmienić. Mądrość pochodząca raczej z akceptacji niż rozwoju nie jest zarezerwowana tylko dla starszych osób. W wielu przypadkach zaakceptowanie pewnych ograniczeń musi zastąpić próby zrobienia czegoś więcej. Na przykład dzieci nie mają innego wyboru, jak czekać na osiągnięcie pełnoletności, aby móc zrealizować pełnię swych możliwości. Nieodwzajemniona miłość, nieosiągalne ideały czy też płonne nadzieje czynią kolejne próby poprawy własnego losu daremnymi, a więc irracjonalnymi, i skłaniają do pogodzenia się z nim¹⁵.

Zajmijmy się drugim krokiem argumentacji Lachsa. Dostrzega on, że sposobem na podkreślenie kontrastu między aktywnym pragmatyzmem a pasywnym stoicyzmem jest zazwyczaj stwierdzenie, że pragmatyzm szuka technik, które pomagają zmienić świat, a stoicyzm pragnie rozwinąć techniki zmieniające własne wnętrze¹⁶. Jeśli podstawowym celem jest osiągnięcie spokoju, to najlepiej niczego nie pragnąć i nauczyć się żyć z porażkami i niepowodzeniami. Według stoika starania, by życie odpowiadało życzeniom, jest błędem głupca, oferującym jedynie zniekształcone wartości i wieczne rozczarowanie. Pragmatysta natomiast postrzega ucieczkę od zaangażowania w sprawy świata zewnętrznego jako kompensację, która czyni jednostki bezbronnyymi, a społeczeństwa pozbawia nadziei. Posiadanie minimalnej kontroli jest konieczne dla życia człowieka, dlatego stoicy ograniczają pole manewru do tego, nad czym mogą bez wątpienia panować: swych postaw, pragnień i wartości. Pragmatyści natomiast zarzucają stoikom, że takie myślenie jest złudne i niemądre. Nie można całkowicie zrezygnować z kontroli nad światem zewnętrznym: życie wymaga od nas, byśmy odychali, znaleźli pożywienie i zasypiali w bezpiecznych miejscach. Ponadto pragmatyści stawiają stoikom zarzut niedoceniania mocy powia-

¹⁵ Tamże, 43.

¹⁶ Tamże, 45.

zania między tym, co fizyczne, i tym, co umysłowe. Porzucając walkę o kontrolę, przynajmniej niektórych części świata zewnętrznego, pozostajemy także bezsilni w obronie wewnętrznej autonomii¹⁷.

Lachs zauważa, że przedstawienie pragmatystów i stoików jako zaciętych przeciwników – pragmatystów jako aktywnie zmieniających świat, a stoików jako pasywnie poddających się temu, co przynosi życie – wydaje się słuszne, dopóki nie przyjrzymy się tekstom i praktykom stoików, takich jak: Epiktet, Marek Aureliusz, Ciceron czy Seneka¹⁸. Wszyscy traktują aktywność jako konieczną część spełnionego życia i doceniają znaczenie bycia zaangażowanymi członkami społeczeństwa, krytyki irracjonalnych nawyków i pouczania o tym, co ma stałą wartość. Według Lachsa namysł nad tymi tekstami i praktykami uświadamia, że przeciwstawienie aktywnych pragmatystów pasywnym stoikom jest zbyt prostym uproszczeniem, które nie jest w stanie odeprzeć krytyki. Pragmatyści są tak samo zainteresowani tym, aby wykształcić nawyki samokontroli, jak stoicy są zaangażowani w działania zmierzające do poprawy warunków społecznych. Różnica między podkreślającym znaczenie zewnętrznych osiągnięć pragmatystą a koncentrującym się na życiu wewnętrznym stoikiem wydaje się wewnętrzna, gdyż nie leży w tym, co czynią, lecz w tym, jaka jest ich motywacja do czynu. Zewnętrzne podobieństwo między pragmatystą a stoikiem jest tak bliskie, że gdy obserwujemy tylko nielingwistyczne zachowania, z trudem możemy ich rozróżnić. Nie oznacza to, że reakcje stoika i pragmatysty na każde wydarzenie są identyczne, trudno jednak odnaleźć systematyczne różnice między nimi. Mimo że stoicy robią to, co radzą pragmatyści, ich motywacje do podobnych lub takich samych działań są całkowicie odmienne. Stoicy pragną nobilitacji umysłu i spokoju duszy oraz uznają działania za z gruntu nieistotne albo postrzegają je jedynie jako środki do wewnętrznej przemiany. Dewey – jeden z koryfeuszów pragmatyzmu – ceni natomiast konsekwencje naszych czynów zarówno jako środków, jak i celów, nie cofając się przed zaspokajaniem pragnień i wzbogacaniem materialnych aspektów życia¹⁹.

Trzeci krok argumentacji Lachsa sprowadza się do konstatacji, że każde z tych stanowisk ujmuje jedynie część prawdy o ludzkiej kondycji²⁰. Pragmatycy podkreślają cechy, które w naszej sytuacji ulegają zmianom, stoicy zaś te, które są niezmiennie, przy czym każde ujęcie pomija istotne

¹⁷ Tamże.

¹⁸ Tamże, 46.

¹⁹ Tamże, 47.

²⁰ Tamże.

elementy drugiego i wyolbrzymia swą rolę. Pragmatycy są tak pochłonięci tym, co możemy zrobić, aby uczynić życie lepszym, że zapominają wspomnieć o wpisanych w ludzką kondycję ograniczeniach, które sprawiają, iż nie jesteśmy wszechmocni i nie mamy możliwości dowolnego zmieniania świata zewnętrznego. Z drugiej strony, część stoików jest tak zafascynowana brakiem możliwości kontrolowania tego, co nam się przydarza, że uznają wszelkie próby poprawy tego, co zewnętrzne, za daremne. Lachs twierdzi, że jedynie poprzez korektę tych przeoczeń i właściwej każdemu ze stanowisk przesady można stworzyć filozofię, która adekwatnie oddaje naszą sytuację i nasze perspektywy²¹. Według niego ulepszanie świata ma określone warunki, których istnienie musi być założone jako niezmiennie. Za każdym razem, gdy coś ulepszamy, coś innego, ściśle z tym związanego, musi pozostać nieulepszone. Ambicja uczynienia świata lepszym w pewnym aspekcie wymaga, byśmy zaakceptowali ten świat w wielu innych aspektach. Wynika to chociażby z ogólnych i niezmiennych cech czasu i przestrzeni, które stanowią warunki działania.

W ujęciu Lachsa między potrzebą przyzwolenia na stan istniejący a możliwością poprawy zachodzi nierozwalny, ścisły związek. Jedno nie może istnieć bez drugiego – niczym małżeństwo. Jeśli akceptacja jest ceną ulepszeń, możemy stwierdzić, że stoicy i pragmatyści zwracają uwagę na różne strony tej samej monety. Pierwsi podkreślają wszystko, co musimy przyjąć za pewnik, a drudzy przydatne zmiany, które możemy wprowadzić²².

Można powiedzieć, że stoicki pragmatyzm Lachsa jest łatwy do zaakceptowania, aczkolwiek trudny do zastosowania. Jeśli pragmatyści mogą być oskarżani o niedocenianie tego, co nieuleczalne, a stoicy o nadmierny fatalizm, pozbawiający nas realnych możliwości, to jedni i drudzy mogą potrzebować siebie wzajemnie. Perspektywa Lachsa łączy pragmatyczne zobowiązanie do poprawy warunków życia ze stoickim rozpoznaniem niedających się pokonać granic owego dążenia.

²¹ Tamże, 48.

²² Tamże, 50.

3. Wolność, odpowiedzialność, społeczeństwo i radość a stoicki pragmatyzm

Rozwińmy teraz kwestie wiążące się ze stoickim pragmatyzmem, takie jak: wolność, odpowiedzialność, społeczeństwo i radość. Lachsa można uznać za orędownika wolności. W książce *The Relevance of Philosophy to Life* autor broni wolności w kwestii opieki u schyłku życia i sprzedaży narządów ludzkich²³. W pracy tej, a później w *Meddling*, opowiada się za tolerancją, cierpliwością oraz troską o własne interesy i niewtrącaniem się w cudze²⁴. Jego pogląd na traktowanie innych zazwyczaj wspiera pozwalanie ludziom na dążenie do szczęścia, tak jak je rozumieją. Lachs po części przyjmuje Arystotelesowskie pojmowanie natury czegoś jako kwestii warunków, w jakich to coś rozkwita, ale zrywa z greckim filozofem, argumentując, że istoty ludzkie nie mają jednej natury, lecz wiele. Wierzy on, że istnieją rozmaite sposoby na bycie szczęśliwym i prowadzenie satysfakcjonującego życia jako jednostka, niemniej jednak w życiu pojawiają się wzorce i wyzwania, na temat których stoicka filozofia oferuje cenne pouczenia dla nas wszystkich. Pomimo naszej różnorodności zdaje sobie sprawę, że istnieją wspólne potrzeby i trudności, z którymi wszyscy się borykamy. Jeśli musimy umrzeć i stawić czoła wyzwaniom, na które nie mamy wpływu, stoicka postawa może pomóc nam zaakceptować te trudności. Lachs zauważa jednak, że stanowisko stoika może niekiedy wydawać się defetystyczne. Aktywista rewiduje wezwanie stoików, by zmieniać siebie, a nie rzeczywistość wokół, ponieważ brzmi ono fatalistycznie i pesymistycznie. Podczas gdy stoik wzywa do zaakceptowania rzeczy, których nie może zmienić, współczesny aktywista nawołuje do „zmiany rzeczy, których nie może zaakceptować”²⁵.

W filozofii stoickiego pragmatyzmu Lachs rozpoznaje pesymistyczny rys stoickich ideałów, ale także to, co wydaje się w nich słuszne. Przeciwstawia go nadmiernemu optymizmowi, który można znaleźć w amerykańskim pragmatyzmie, takim jak wiara Deweya w stały lub nieskończony wzrost i postęp. Kiedy połączymy te dwa elementy, znajdziemy odpowiedź na wyzwanie sceptyków dotyczące ideałów i prowadzące się do poniesienia prób ich realizacji. Z jednej strony nie możemy zmienić wszystkiego, ale z drugiej – niewiele zmienimy bez

²³ John Lachs, *The Relevance of Philosophy to Life* (Nashville–London: Vanderbilt University Press, 1995).

²⁴ John Lachs, *Meddling: On the Virtue of Leaving Others Alone* (Bloomington–Indianapolis: Indiana University Press, 2014).

²⁵ Zdanie jest ogólnie przypisywane Angeli Davis.

optymizmu. Pragmatyczna wiara w postęp jest zdrowa, o ile złagodzona akceptacją, że może on być tylko częściowy. Stoicki ideał kształtuje dobry pragmatyzm, ale i sam stoicyzm staje się postawą aktywną, gdy jest pobudzany do działania przez pragmatyczny optymizm. Co więcej, żaden wysiłek nie jest dowodem na to, że zmiana jest niemożliwa. Zamiast tego – albo przynosi pewien sukces, albo dowodzi, że dany konkretny wysiłek się nie powiódł.

W stoickim pragmatyzmie Lachs identyfikuje zatem sposób poruszania się między cynizmem a absolutyzmem w odniesieniu do ideałów społecznych²⁶. Stoicki pragmatyzm wzywa nas do rozpoznawania ideałów takimi, jakimi są: jako koncepcje doskonałości, która może nigdy nie zostać osiągnięta w życiu, ale jest w stanie stopniowo kierować naszym zachowaniem. Taka postawa może być kluczowa dla dążenia do demokratycznego, sprawiedliwego społeczeństwa, w którym wszyscy ludzie mogą dorastać w najlepszych możliwych warunkach, pozwalających im na rozwijanie szacunku do samych siebie i pozytywnego poczucia własnej mocy.

Lachs podkreśla, że gdy rozwija swoją wersję stoickiego pragmatyzmu, nie interesują go historyczne porównania ani teoretyczna przejrzystość, lecz podejmowanie działań, które wzbogacają ludzkie życie o znaczące zdarzenia i oświecające je wstrząsy refleksji. Uważa on, że w tym świetle nazywanie jego poglądu stoickim pragmatyzmem nie jest mylące, mimo że nie uwzględnia wszystkich cech, a tylko właściwości tych dwóch połączonych doktryn. Zgodnie z przekonaniem Lachsa historia myśli obfituje w cenne wglądy w kondycję ludzką, dlatego mamy wszelkie powody, by szukać mądrości wszędzie, gdziekolwiek możemy ją znaleźć.

Zdaniem Lachsa stoicyzm i pragmatyzm wzbogacają i dopełniają się wzajemnie, mogąc służyć jako poradnik, cenny dla planowania indywidualnego i społecznego życia²⁷. Lachs dostrzega, że zarówno w pragmatyzmie, jak i w naszych codziennych praktykach obecne są ideały oświecenia. Pod przewodnictwem inteligencji trwały wysiłek pokoleń uczynił świat dalece lepszym miejscem do życia niż kiedykolwiek wcześniej. Według Lachsa kluczem do postępującego ulepszania rzeczy nie jest porzucenie nadziei, że energia i spryt mogą nas wynieść na

²⁶ Eric T. Weber, „Self-Respect, Positive Power, and Stoic Pragmatism: Rawls, Dewey, and Lachs on Justice and Happiness”, w: *John Lachs's Practical Philosophy. Critical Essays on His Thought with Replies and Bibliography*, red. Krzysztof P. Skowroński (Leiden–Boston: Brill/Radopi, 2018), 190.

²⁷ Lachs, *Stoic Pragmatism*, 51.

wyższy poziom rozwoju. O wiele ważniejsza wydaje się ochrona przed druzgocącym rozczarowaniem. Prawdopodobieństwo frustracji jest proporcjonalne do rozmiaru naszych oczekiwań. Im więcej pragniemy osiągnąć, tym większe jest prawdopodobieństwo poniesienia porażki. W związku z tym stoicycy pragmatyści skłonni są zmniejszać swe nadzieje, nawet jeśli zwiększają wysiłki, by uczynić życie lepszym. Przypominają oni ludziom o przygodności życia, bezmiarze wszechświata, skończoności tego, co ludzkie, o tragicznej cenie wszystkiego, co robimy, i o możliwości, że nasze wysiłki na nic się zdadzą. Podkreślają również, że z kosmicznej perspektywy nie możemy umieścić nas samych w centrum uniwersum, ale bez niej nie potrafimy słusznie ocenić naszej sytuacji.

Lachs twierdzi, że stoicki dystans jest potężnym antidotum na propagandę, która wynosi naukę na poziom zbawicielki, a społeczny wysiłek ponad naturalne ograniczenia²⁸. W jego przekonaniu pragmatyzm uczy parcia do przodu, a stoicyzm – ustąpienia pod wpływem pewnych ograniczeń. Oba są niezbędne dla dobrego życia. Pragmatyzm potrzebny jest do rozwinięcia tego, co w nas uśpione, stoicyzm zaś konieczny jest do tego, byśmy nie stali się niewolnikami naszego sukcesu. Jak zauważa Lachs, często angażujemy się do tego stopnia w aktywność lub tak mocno zakochujemy się w życiu, że nie osiągamy nigdy momentu spokoju umysłu, który pozwala nam poddać się, odpuścić w naszych dążeniach. Tymczasem mądrość zawiera się w wiedzy, jak długo napierać i kiedy odpuścić. Prędzej czy później prawie każdy stoczy walkę z wiekiem bądź chorobą. Pragmatyk radzi, by walczyć tak długo, jak można coś zyskać. Taka postawa jest jak najbardziej właściwa, ale w pewnym momencie walka staje się daremna. Właściwsza staje się wówczas postawa stoicka, która zaleca ze spokojem pożegnać się z życiem²⁹.

Można stwierdzić, że stoicki pragmatyzm Lachsa jest niezbędny do rozwijania trwałej postawy i motywacji do postępu na rzecz potrzeby kultury sprawiedliwości i wiary we wspólną odpowiedzialność za nią. Podobnie jak Robert Nozick, Lachs kładzie nacisk na indywidualną odpowiedzialność w kwestiach moralnych³⁰. Akceptuje potrzebę rządów i prawną możliwość pozywania korporacji, ale wierzy, że prawdziwa odpowiedzialność moralna jest zawsze sprawą pojedynczych ludzi. Lachs zwraca uwagę na to, że w pojęciu jednostki wyraża się ambiwalentny stosunek współczesnego świata do osoby. Píše on, że samo po-

²⁸ Tamże, 52.

²⁹ Tamże, 53.

³⁰ Robert Nozick, *Anarchia, państwo, utopia* (Warszawa: Aletheia, 2010).

jęcie jednostki zostało prawdopodobnie wymyślone przez współczesną cywilizację zachodnią. Doceniamy jednostkę jako niezbędną dla innowacji i jako fundament demokracji. Tworzymy prawa chroniące prawa jednostki, jednak każda świadoma osoba jest wyjątkowym centrum aktywności i uczucia. Według Lachsa skupienie na tej doświadczanej wyjątkowości znika w momencie, gdy zaczynamy mówić o jednostce jako abstrakcyjnej idei, która ujmuje tylko to, co nas łączy, a nie to, co czyni każdego z nas wyjątkowym. Prawa chroniące jednostki także nie uwzględniają faktu, że z naszej perspektywy każdy z nas jest wyjątkiem. Zdaniem Lachsa nasze społeczeństwo faworyzuje jednostkę tylko w sposób abstrakcyjny oraz wykazuje niewielką wrażliwość na specyficzne potrzeby i wyraźne uczucia poszczególnych osób³¹.

W pracy zatytułowanej *The Cost of Comfort* Lachs pisze, że nieszczerście współczesnego świata jest ściśle związane z rosnącym pozbawianiem znaczenia pojedynczych ludzi. Otaczają nas i pochłaniają ogromne instytucje, a my czujemy się wobec nich bezsilni. Gubimy się w nich, doświadczając życia społecznego jako pewnego rodzaju bezdomności. Nawet instytucje, w których pracujemy, trudno nam uznać za własne: zasady, których nie stworzyliśmy, rządzą naszymi rolami, a to, co robimy, nie wynika z tego, kim jesteśmy. W konsekwencji czujemy się wykorzystywani i zmanipulowani. Nie bierzemy odpowiedzialności za działania, które wykonujemy. Towarzyszy temu poczucie bezsensu tego, co robimy, i naszej własnej nieważności, prowadzące do rozpacz³².

Zdaniem Lachsa problemy społeczne towarzyszą reformom społecznym, a ci, którzy chcą coś zmienić w społeczeństwie, muszą znaleźć relatywnie prostą przyczynę naszych zmartwień³³. Jeśli problemy życia społecznego są kosztem pozostawania w złożonym i zaludnionym świecie, to poprawa naszej kondycji może wydawać się niemożliwa. Niestety skomplikowana rzeczywistość nie pozwala reformatorom na znalezienie jednej przyczyny naszych bolączek i jej wyeliminowanie. To, że problemy społeczne są naturalnymi towarzyszami życia społecznego, oznaczają, iż nasz komfort i dyskomfort współistnieją ze sobą w złożony sposób. Według Lachsa zadaniem filozofa jest sformułowanie takiej teorii, która wyjaśnia ten związek i sprowadza różnorodność faktów do jedności, jaką dają zaledwie kilka powiązanych ze sobą pojęć. W jego przekonaniu błędem jest, charakterystyczne dla współczes-

³¹ John Lachs, *The Cost of Comfort* (Bloomington–Indianapolis: Indiana University Press, 2019), 7.

³² Tamże.

³³ Tamże, 10.

nych naukowców i zwykłych ludzi, rozkładanie naszych działań na wydarzenia, w których istnieją punkty zwrotne. Takie myślenie gubi bowiem sens jedności i ciągłości tychże działań. Działania składają się z intencji, wykonania i konsekwencji. Żadne z tych trzech z osobna nie jest działaniem. Określenie charakteru i znaczenia wydarzeń, które stanowią wykonanie, wymaga odniesienia do intencji, która je rozpoczęła, oraz do konsekwencji, która je zwieńcza. Zarówno intencja, która od początku kieruje rozwojem operacji, jak i konsekwencja są stale obecne w działaniu³⁴.

Lachs uważa, że wolność i odpowiedzialność pozostają nieodłącznymi rzeczywistościami o tyle, o ile intencja, wykonanie i jego konsekwencje są skoncentrowane w działającym człowieku, podmiocie³⁵. Zdaniem Lachsa wolność jest całością albo ciągłością intencji i wykonania, a odpowiedzialność niepodzielną jednością tego, co czynimy, i konsekwencji wynikających z tych czynów. Wolność zawiera się w pierwszej fazie kompletnego aktu, w procesie przekładania planu na działanie. Odpowiedzialność natomiast znajduje się w fazie drugiej. Składa się na nią sposób, w jaki nasze działania zmieniają świat, oraz konsekwencje, które musimy ponieść za to, co zrobiliśmy³⁶. Można powiedzieć, że drugą fazą jest odpowiedzialna realizacja tego, co zaplanowano w fazie pierwszej.

Zepsuty moralnie świat powoduje przerwanie jedności aktywności pojedynczego podmiotu. Wiele jego działań nie osiąga godności pełnego aktu, który jest przez niego zaplanowany, wykonany i którego konsekwencje ponosi. Przez większość naszego życia pozostajemy aktorami drugiego planu większych społecznych aktów, w których poszczególne funkcje są przydzielone innym jednostkom i grupom: niektórzy planują, większa część wykonuje, a odlegli obcy ponoszą konsekwencje i cieszą się tym, co wyprodukowane³⁷.

Największą możliwość rozumienia owego procesu mają ci, którzy planują. Niestety zazwyczaj brakuje im bezpośredniego doświadczenia tego, jak ich idee mają się do rzeczywistości³⁸. Tym, którzy znajdują się pośrodku całego procesu, będąc jedynie wykonawcami działań, zarówno ich plan, jak i rezultaty pozostają nieznane: nie wiedzą ani tego, co robią, ani tego, dlaczego to robią. Z kolei ludzie, którzy ponoszą

³⁴ Tamże, 11.

³⁵ Tamże, 13.

³⁶ Tamże.

³⁷ Tamże, 14.

³⁸ Tamże, 15.

konsekwencje podejmowanych działań, żyją w ciągłej frustracji. Rozbicie aktu społecznego na najdrobniejsze części składowe i przypisanie każdej z nich innej jednostce powodują zatem powszechną niewiedzę dotyczącą istoty zachodzących procesów. Efektem złożoności życia społecznego wydaje się wzajemne niezrozumienie ludzi³⁹. Perspektywa indywidualna jest nierozzerwalnie połączona ze społeczną. Wzrost wielkości instytucji społecznych odczuwany jest przez jednostki jako zmniejszający zakres i znaczenie indywidualnego wkładu w funkcjonowanie społeczeństwa.

Lachs zauważa, że uczestnicy zintegrowanego społecznego aktu doświadczają własnej działalności jako fragmentarycznej i bezsensownej⁴⁰. Z obiektywnego punktu widzenia wnoszą oni jednak niezbędny wkład w produkcję towarów i usług. Instytucje i akty społeczne, w których biorą udział, są zintegrowanymi zbiorami połączonych działań. Drobnny wkład każdej osoby w funkcjonowanie rzeczywistości przemysłowej, ekonomicznej, politycznej czy zawodowej jest niewielką kontrybucją, która umieszcza ją w specyficznej relacji do innych członków struktury. Bez nich jednostka nie jest w stanie wykonywać pełnych ludzkich działań. W aktach na szerszą skalę między nią a konsekwencjami jej działań znajdują się inni ludzie, będący w takiej samej sytuacji jak ona. Działania o tak złożonym charakterze Lachs określa mianem działań zmediatyzowanych. Instytucje społeczne składają się z łańcuchów mediacji – istot ludzkich połączonych ze sobą poprzez wykonywanie działań w swoim imieniu. Każda osoba wnosi niewielki wkład w to, co przynosi korzyści niektórym lub wszystkim, w zamian za to, co jest potrzebne do wygodnego życia. W pewnym sensie, chociaż w większości nie zdając sobie z tego sprawy, używamy innych jako narzędzi, aby nasza egzystencja była bezpieczna i przyjemna, i oferujemy im możliwość wykorzystania nas. Mediacja w swojej społecznej formie to prosta ludzka kooperatywność. Nieustannie robimy coś dla innych i polegamy na nich, aby zaspokoić swe potrzeby i pragnienia.

Według Lachsa stoicki pragmatyzm jest właściwą postawą, jaką należy przyjąć wobec zachodzących zmian społecznych. Pragmatyczny wysiłek myślowy skłania nas do poszukiwania poprawy warunków życia i robienia tego eksperymentalnie: nie możemy z góry wiedzieć, jakie zmiany są możliwe, więc musimy myśleć szeroko, pracując nad przełomem społecznym. Element stoicki pojawia się wówczas, gdy osiągamy nasze granice, przypominające nam o naszej skończoności. Zmia-

³⁹ Tamże, 16.

⁴⁰ Tamże, 17.

na społeczną zachodzi powoli przez dziesięciolecia i chociaż można ją niekiedy nieco przyspieszyć, nie da się jej osiągnąć z dnia na dzień, za pomocą jakiegoś dekretu. Kiedy sprawy nie idą po naszej myśli, stoicka wytrwałość oparta na zdrowym rozsądku odciąża życie, każąc powściągnąć nadmierne pragnienia.

Pogląd Lachsa na temat stoickiego pragmatyzmu bywa także przywoływany w celu wyjaśnienia postawy, jaką opinia publiczna i my, ludzie, którzy ją tworzą, powinniśmy przyjmować wobec realizacji naszych demokratycznych ideałów⁴¹. Obejmują one potrzebę stworzenia wszystkim ludziom warunków sprzyjających budowaniu szacunku do samych siebie, rozumianego jako poczucie własnej siły sprawczej. Postawa stoickiego pragmatyzmu zachęca do rozważenia wszystkich poziomów powiązań z ludźmi, szanowania ich i wzmacniania. Obywatele oraz instytucje powinni dążyć do wdrożenia tej postawy, ponieważ wolność wszystkich w społeczeństwach demokratycznych zależy od wspólnego, publicznego i kulturowego zobowiązania do jej respektowania i współpracy w budowaniu tych wymiarów życia. Warto zauważyć, że według Lachsa „społeczność” stanowi czystą abstrakcję, która nic nie robi. Jego zdaniem to poszczególne jednostki czynią to, co przypisuje się zazwyczaj ich krajowi czy tworzonej przez nie wspólnotie. Obowiązek społeczny jest dla niego skrótem określającym obowiązki jednostek. Na przykład wszyscy muszą powstrzymać się od zaśmiecania: by społeczeństwo mogło sprawnie funkcjonować, osoby zajmujące odpowiedzialne stanowiska we władzach miejskich muszą wydawać rozporządzenia, robotnicy muszą stawiać znaki, policja musi wypisywać mandaty, a dozorczy muszą zbierać i usuwać śmieci⁴². Wydaje się, że w takim ujęciu różnica między społeczeństwem a społecznością polega na tym, iż pierwsze jest zbiorem wyjątkowych jednostek działających na rzecz dobra wspólnego w konkretny sposób, a druga pewną ogólną ideą, która określa to, co ich łączy.

Interesująca pozostaje także kwestia radości jako centralny element światopoglądu Lachsa⁴³. Ma on na myśli nie tylko proste, bezpośrednie doświadczenie rozkoszy, ale też orientację pojęciową oraz emocjonalną, która zwraca uwagę na radość i daje powody do jej podkreślania.

⁴¹ Weber, „Self-Respect, Positive Power, and Stoic Pragmatism”, 191.

⁴² Tamże, 195.

⁴³ Shannon Sullivan, „‘Raisins in the Bread of Life’: On the Practical Joys of Lachs’s Stoic Pragmatism”, w: *John Lachs’s Practical Philosophy. Critical Essays on His Thought with Replies and Bibliography*, red. Krzysztof P. Skowroński (Leiden–Boston: Brill/Radopi, 2018), 197.

Wszystkich nęka ją nędza i tragizm życia, ale poczucie własnej mocy i radość z tego, że żyjemy, znacznie przewyższają smutek. Lachs jest przekonany, że troska o śmierć nie powinna przeszkadzać w cieszeniu się dobrym śniadaniem⁴⁴. Nawiązując do Arystotelesa, wyjaśnia, że za pojęciem radości stoi idea działania; doświadczenie aktywności jest całkowicie satysfakcjonujące na każdym jej etapie. Aktywność, w przeciwieństwie do procesu, jest czymś, w co się angażujemy, a co stanowi cel sam w sobie. Jest to moment żywej doskonałości, realizacja tego, co za Arystotelesem można określić mianem szczęścia (*eudajmonii*). Jego następcy zauważyli, że idea ta daje dostęp zarówno do doskonałego życia, jak i do boskości. Do idei tej często nawiązywano w historii filozofii, można ją odnaleźć między innymi w pojęciu Boga u Spinozy⁴⁵ czy w koncepcji duchowości Santayany⁴⁶.

Ciekawa może się również wydawać zaistniała z biegiem lat zmiana stosunku Lachsa do stoicyzmu oraz jego przejście od obrony epifenomenalizmu do całkowitego porzucenia tego poglądu⁴⁷. Jego zdaniem stoicyzm jest szczególnie interesujący, ponieważ dostrzeganie jego zalet jest ściśle związane ze starzeniem się człowieka. Osoby młodsze, przekonane, że są niezwykłe, mają zwykle trudności w docenieniu centralnego znaczenia cichej wytrzymałości i samokontroli. Bogactwo bolesnych doświadczeń może utrwalić tę postawę i posłużyć jako dowód dla teorii. Z wiekiem granice naszej mocy stają się coraz bardziej widoczne. Lachs nie twierdzi, że stoicyzm jest prawdziwy dla starych, a nie dla młodych, lecz sugeruje, że dłuższe życie może wyostrzyć wizję i zwiększyć zrozumienie tej teorii.

Podsumowanie

Lachs bywa krytykowany za niepotrzebne oceny moralne, które osłabiają jego otwartą postawę i zdroworozsądkową narrację⁴⁸. Pojawiają się one okazjonalnie w ostrych personalnych krytykach czy reprimen-

⁴⁴ John Lachs, „Response to Shannon Sullivan”, w: *John Lachs's Practical Philosophy. Critical Essays on His Thought with Replies and Bibliography*, red. Krzysztof P. Skowroński (Leiden–Boston: Brill/Radopi, 2018), 212.

⁴⁵ Baruch Spinoza, *Pisma wczesne* (Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 2009).

⁴⁶ George Santayana, *Realms of Being* (New York: Cooper Square Publishers, 1972).

⁴⁷ Lachs, „Response to Shannon Sullivan”, 212.

⁴⁸ Flamm, „John Lachs, Stoic Pragmatism”: 4.

dach. Autor *Stoickiego pragmatyzmu* wielokrotnie odnosi się nieprzychylnie do łamiących zasady logiki filozofów języka z powodu ich fałszywości oraz do „profesjonalnych filozofów” ze względu na stawianie przeszkód prawdziwemu filozoficznemu zaangażowaniu. Mimo że obserwacje Lachsa są generalnie słuszne, bywają pomieszane z niefortunnymi uwagami, które niepotrzebnie ukazują jego osobiste awersje. Są one widoczne na przykład wtedy, gdy pisze, że William Bennett między napadami nadmiernego hazardu wytacza wojnę narkomanii, a Hilary Putnam rozsiewa pozbawiony sensu leninizm⁴⁹. Niemniej jednak te okazjonalnie ujawniane personalne uprzedzenia nie przekreślają pozycji Lachsa jako mistrza otwartej narracji.

Stanowisko Lachsa wyartykułowane w *Stoickim pragmatyzmie* można uznać za istotne dla określenia całokształtu jego myśli. Od początku swej twórczości utrzymuje on, że los człowieka może ulec poprawie, a on sam powinien podjąć wysiłek, aby tak się stało. Uważa jednocześnie, że istnieją wyraźne granice tego, co możemy w życiu osiągnąć, i że to, co niekiedy nam się przytrafia, musimy ostatecznie zaakceptować jako niepodlegające zmianie czy naprawie. Te dwojakie tendencje znajdują wyraz w *Stoickim pragmatyzmie*, gdy Lachs argumentuje, że stoicy poddają się zbyt szybko, a błędem pragmatyków jest to, że nigdy nie chcą się poddać. Zgodnie z jego zdaniem, gdyby odpowiednio połączyć stoicyzm z pragmatyzmem, moglibyśmy uznać słuszność zarówno walki, jak i kapitulacji oraz przyjąć zarówno ludzką potęgę, jak i naszą skończoność. Takie podejście może wydawać się najlepsze, by wieść satysfakcjonujące życie i spokojnie umrzeć. Najtrudniej jednak zorientować się, kiedy być stanowczym w walce, a kiedy z uśmiechem poddać się nieuniknionemu.

Bibliografia

- Flamm Matthew Caleb. 2013. „John Lachs, *Stoic Pragmatism*”. *European Journal of Pragmatism and American Philosophy. Pragmatism and Creativity* V-1: 241–245.
- Lachs John. 1995. *The Relevance of Philosophy to Life*. Nashville–London: Vanderbilt University Press.
- Lachs John. 2012. *Stoic Pragmatism*. Bloomington–Indianapolis: Indiana University Press.
- Lachs John. 2014. *Meddling: On the Virtue of Leaving Others Alone*. Bloomington–Indianapolis: Indiana University Press.

⁴⁹ Lachs, *Stoic Pragmatism*, 17–18.

- Lachs John. 2019. *The Cost of Comfort*. Bloomington–Indianapolis: Indiana University Press.
- Nozick Robert. 2010. *Anarchia, państwo, utopia*. Warszawa: Aletheia.
- Santayana George. 1972. *Realms of Being*. New York: Cooper Square Publishers.
- Spinoza Baruch. 2009. *Pisma wczesne*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Sullivan Shannon. 2018. „Raisins in the Bread of Life”. W: *John Lachs's Practical Philosophy. Critical Essays on His Thought with Replies and Bibliography*, red. Krzysztof P. Skowroński, 197–211. Leiden–Boston: Brill/Radopi.
- Weber Eric Thomas. 2018. „Self-Respect, Positive Power, and Stoic Pragmatism: Rawls, Dewey, and Lachs on Justice and Happiness”. W: *John Lachs's Practical Philosophy. Critical Essays on His Thought with Replies and Bibliography*, red. Krzysztof P. Skowroński, 182–194. Leiden–Boston: Brill/Radopi.

Streszczenie

Celem mojej pracy jest przybliżenie proponowanej przez Johna Lachsa koncepcji stoickiego pragmatyzmu. Według niego połączenie stoicyzmu i pragmatyzmu stanowi dużo cenniejszą teorię niż każdy z nich wzięty osobno. Zdaniem Lachsa stoicyzm i pragmatyzm wzbogacają i dopełniają się wzajemnie. Razem mogą służyć jako poradnik, cenny dla planowania społecznego i indywidualnego życia. W moim artykule skrótowo przedstawiam strukturę książki *Stoicki pragmatyzm*, argumenty na rzecz mariażu stoicyzmu z pragmatyzmem oraz zagadnienia z nim związane. Za przyjęciem stoickiego pragmatyzmu przemawiają błędy w podejściu pragmatycznym, niewłaściwe przeciwstawianie aktywnego pragmatyzmu pasywnemu stoicyzmowi oraz fakt, że każda zmiana na lepsze zakłada istnienie pewnych niezmiennych czynników. Wniosek płynący z tych rozważań jest taki, że zarówno stoicyzm, jak i pragmatyzm ujmują tylko część prawdy o kondycji ludzkiej. Dlatego, by ująć ją w całości, potrzebują siebie wzajemnie. Wolność, odpowiedzialność, miejsce jednostki w społeczeństwie i radość to inne problemy, którymi zajmuję się w tekście. W moim przekonaniu są to kwestie pozwalające lepiej zrozumieć koncepcję stoickiego pragmatyzmu i znaczenie, jakie według Lachsa może ona mieć dla życia człowieka.

Słowa kluczowe: pragmatyzm, stoicyzm, jednostka, społeczeństwo, wolność, odpowiedzialność, radość

Reflections on John Lachs' Stoic Pragmatism

Summary

The aim of my work is to present the concept of stoic pragmatism proposed by John Lachs. According to him, the combination of stoicism and pragmatism is a much more valuable theory than each one taken separately. According to Lachs, stoicism and pragmatism enrich and complement each other. Together

in the kit, they can serve as a valuable guide for social planning and individual life. In my article I briefly present the structure of the book *Stoic Pragmatism*, arguments in favor of the marriage of stoicism and pragmatism, and issues related to it. The arguments in favor of adopting stoic pragmatism are errors in the pragmatic approach, the inappropriate juxtaposition of active pragmatism with passive stoicism, and the fact that any change for the better presupposes the existence of certain unchanging factors. The conclusion of these considerations is that both stoicism and pragmatism capture only a part of the truth about the human condition, therefore, to comprehend it, they need each other. Freedom, responsibility, the place of the individual in society and joy are other problems that I deal with in the text. These are the issues that, in my opinion, allow us to better understand the concept of stoic pragmatism and the importance that, according to Lachs, it can have for human life.

Keywords: pragmatism, stoicism, individual, society, freedom, responsibility, joy